

NHAS

re, atendendo i  
ppal Latino-Am  
de Mogrorejo p  
da América Lat  
Lima no final d

ormada da paz, p  
anos organiza  
em Roma, para  
gicanos e serv  
manifestação om  
munista Italia  
ou com a partic  
soas. Nas cent  
a afixado um  
iando a jornada  
na parada em  
tos Unidos e t  
União Soviét  
João do Latri  
os se delatam  
e de uma cá  
nico.

ormo u Secret  
Sociais da C  
al, são edit  
dícios católic  
diários.

coordenada p  
ferência Episc  
godarce) Brazylii. W każdym razie nie ma to nastąpić  
m a criação  
blizszych latach". I nie chodzi tu o zwykły zakup i wybu  
sivo para a l  
nie kilku czy kilkunastu centrall. Przeciwnie, chodzi o  
O SERTAL  
zawołanie programu którego celem jest przygotowanie  
propie a situ  
edicando-se p  
dícios e televi  
nica, doutr  
ntar o inter  
e conhecim  
de produção  
lém de inser  
nica e televi  
os da América  
o Presidente  
ável pelo Dep  
ciais do C  
medos junha  
rmação pelos  
rodução de c

ritora Rose  
feminista  
nte, sobre ser  
e matem  
ente 200 mil

complicações  
te. O obito  
abortos fel  
es por ano

Program taki jest długoletni (Brazylia, żeby opanować  
hydroelektrowni, ich planowania, budowy i eksplo  
potrzebowała trzydziestu lat), nie mógłby polegać na  
zapanowaniu tylko jednej lub dwóch siłowni i, przede wszy  
nie, może być przerwany bez bardzo ciężkich strat fi  
i technicznych z których najcięższą prawdopodo  
byłoby rozproszenie się tysięcy wyszkolonych techników o  
gów i doktorów o bardzo wysokich kwalifikacjach.

para  
FILHOS

os, é casado,  
chance.  
casal para  
ma, na rep  
plidade, na  
o, sem pol  
sistência m  
s com pass  
ade acima e  
móvel, cul  
e pequenos  
a dona de ca  
hor. aparap  
- PR.

TYGODNIK KATOLICKI  
SPOŁECZNO-KULTURALNY  
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

# LUD

Kurytyba - 6 grudnia (dezembro) - 1983 - Nr 3.895 - (48/83)

"LUD" (O POVO)  
O MAIOR JORNAL POLONES  
DA AMÉRICA LATINA  
FUNDADO EM 1920

## O siłowniach atomowych

W związku z notatką umieszczoną w "Ludzie" z dnia 1 listopada o Brazylijskich Siłowniach Atomowych chciałyśmy przedstawić następujące sprostowania i komentarze:

1) Słownia ANGRA I (oficjalna nazwa Central Nuclear Alvaro Alberto), nie należy do programu brazylijskiego opartego na umowie z Niemcami Zachodnimi. Jest centrala dostarczona przez amerykańską firmę Westinghous do wybudowana dla Furnas Centrais Elétricas. Przeważająca część projektu i ekwipunku została wykonana za granicami Brazylii.

2) Podstawą brazylijskiego programu jądrowego jest założenie, że ewentualnie potencjał wodny w Brazylii zostanie wykorzystany i że dalsze zapotrzebowania energii elektrycznej kraju zostaną zaopatrzone centralami atomowymi. Co do programu w którym to wyczerpanie nastąpi, będzie to zależało od różnych okoliczności a przede wszystkim od stopy wzrostu produkcji elektryczności a więc, w dużym stopniu, od sytuacji ekonomicznej Brazylii. W każdym razie nie ma to nastąpić w najbliższych latach". I nie chodzi tu o zwykły zakup i wybudowanie kilku czy kilkunastu centrall. Przeciwnie, chodzi o przygotowanie programu którego celem jest przygotowanie Brazylii do samowystarczalności w dziedzinie energii jądrowej. W tym wypadku znaczy to, że w Kraju będzie można projektować i wybudować centrale, oraz wydobyć, wzbogacić i przetworzyć w paliwo uran w który Brazylia jest zasobna. W tym przemysł elektrotechniczny i budowlany będzie wykorzystany do pracy o "jakości jądrowej" (qualidade nuclear).

W takim programie budowa kilku czy kilkunastu centrall jądrowych jest zaledwie cząstką całości a jeszcze mniejszą częścią ogólnego programu budowy elektrowni w Brazylii. W ciągu 2000 moc centrall jądrowych powinna stanowić około 10 procent całej mocy instalowanej, w której przynajmniej jedna część będzie jeszcze należała do elektrowni wodnych. Między innymi budowa siłowni atomowych jest bardzo ważna, bo stwarza ona koncentrację i motywację wysiłków całego programu jądrowego. Siłownie te, początkowo posiadające duży potencjał techniczny wyprodukowany w Niemczech Zachodnich, będą stopniowo "nacionalizowane" z punktu widzenia kraju oraz części i materiałów. W ten sposób gdy dojdzie do momentu w którym trzeba będzie budować parę siłowni atomowych, Brazylia nie będzie zmuszona do kupowania za granicą gotowych instalacji ze związanymi z tym problemami finansowymi i technicznymi.

Żeby osiągnąć taki cel potrzebny jest skoordynowany i wieloletni program, którego barwnym składnikiem jest przygotowanie kadr technicznych na wszystkich poziomach, od techników do inżynierów, profesorów i doktorów o bardzo wysokich kwalifikacjach.

Program taki jest długoletni (Brazylia, żeby opanować technologię hydroelektrowni, ich planowania, budowy i eksploatację, potrzebowała trzydziestu lat), nie mógłby polegać na zapanowaniu tylko jednej lub dwóch siłowni i, przede wszystkim, nie może być przerwany bez bardzo ciężkich strat finansowych i technicznych z których najcięższą prawdopodobyłoby rozproszenie się tysięcy wyszkolonych techników o wysokich kwalifikacjach i doktorów o bardzo wysokich kwalifikacjach.

Jerzy Lepecki

## Generalowie przed Sądem Wojennym

W Argentynie utworzony został sąd wojenny, który ma sądzić 14-tu generalów z gen. Galtieri na czele bezpośrednio odpowiedzialnych za inwazję i klęskę w wojnie o Wyspy Falklandzkie. Sąd wojenny utworzony przez Najwyższą Radę Wojskową wyłonił komisję złożoną z sześciu generalów — dawnych dowódców trzech broni, której przewodniczy gen. Benjamin Rattembach cieszący się netykalnym prestiżem w armii argentyńskiej.

Najwyższa Rada Wojskowa rozpatrzyła tekst relatorium komisji wojskowej w którym oskarża się formalnie dowódców lądowych i marynarki o inwazję Wysp Falklandzkich bez należytego przygotowania (tj. bez uprzedniej instrukcji żołnierzy i bez odpowiedniego materiału wojskowego). A przecież oddziały argentyńskie miały stawić czoło dobrze zorganizowanemu i doskonale uzbrojonomu kontyngentowi angielskiemu.

Gen. Galtieri, jako prezydent Państwa, członek Junty Wojskowej i naczelny dowódca armii — jest oskarżony o całkowitą inkompetencję w działaniach militarnych. Tak np. większość żołnierzy argentyńskich nie ukończyła jeszcze służby wojskowej i odpowiednimi ćwiczeniami walki z wrogiem. W dodatku — Gen. Galtieri nie udzielił swym oddziałom na Falklandach należytego zaopatrzenia w żywność i w materiał wojenny.

Z cywilów najbardziej oskarża się byłego kanclerza Costa Mendes, który otrzymał od swego ambasadora w Waszyngtonie wyraźne ostrzeżenie, że USA staną po stronie Anglii ze względu na Pakt NATO. Kanclerz Mendes zlekceważył sobie to ostrzeżenie. — Nie trzeba tu przypominac, że oskarżonym grozi wieloletnie więzienie a nawet kara śmierci.



Gen. GALTIERI, były prezydent państwa i naczelny dowódca armii argentyńskiej, oskarżony jest w relatorium komisji wojskowej jako główny winowajca inwazji na Wyspy Falklandzkie, która zakończyła się haniebną klęską. Klęska ta sprawiła, że armia Argentyny — oprócz lotnictwa — utraciła całkowicie wszelki prestiż i zaufanie u narodu, zmuszając władze wojskowe do oddania steru państwa w ręce cywilów.

## PDS między "młotem i kowadłem"

Rządowa partia PDS znajduje się obecnie w trudnej sytuacji. Z jednej strony odczuwa presję swych liderów, by nie dopuścić do bezpośrednich wyborów na prezydenta państwa. Z drugiej zaś strony otrzymuje presję zjednoczonej opozycji i opinii publicznej, by opowiedział się za bezpośrednimi wyborami. Wiadoma zaś jest rzecza, że w lonie PDS nie brak obrońców tej ostatniej tezy.

Trudno przypuścić, by partia PDS zgodziła się na bezpośrednie wybory, mając za sobą artykuł Konstytucji z 1964 roku, który brzmi, że wybory na prezydenta państwa będą pośrednie poprzez Kolegium Wyborcze. Partia zaś mająca większość w tym Kolegium odbiera szefa rządu. Artykuł przypomina także, że członkowie Kolegium Wyborczego są wybrani w wolnych wyborach. A partia PDS posiada właśnie większość w tym Kolegium. Nie można przeoczyć faktu,

że rządowa partia PDS jest pośrednio czy bezpośrednio odpowiedzialna za błędną administrację władz federalnych, za katastrofalną inflację, niebывale wysokie koszty utrzymania itp. Tak więc choćby PDS obrała przyszłego szefa państwa, straciłaby ostatnie okrucy prestiżu w opinii publicznej Kraju.

Nikt nie może zaprzeczyć temu, że gdyby p. Prezydent narzucił partii PDS swą opinię za bezpośrednimi wyborami, zrehabilitowałby się całkowicie za błędy administracyjne i przeszedłby do historii jako wielki odnowiciel demokracji w Brazylii. W tym wypadku należałoby przeprowadzić odpowiednią poprawkę Konstytucji. Zachodzi teraz pytanie, czy na to zgodzą się przewodnicy partii PDS, którzy nie chcą słyszeć o ewentualnym oddaniu władzy w ręce opozycji. Co mogłoby się stać w bezpośrednich wyborach przyszłego szefa państwa.

## Ważne Wydarzenia

◆ **LONDYN** — Największą kradzieżką obecnego stulecia dokonała szóstka złodziei, którzy skradli z depozytu lotniska Heathrow 3 tony złota wartości prawie 30 mln. dolarów. Scotland Yard wyznaczył nagrodę 2 mln. funtów za wykrycie sprawców kradzieży.

◆ **S. PAULO** — Paulistańska kompania Paullipetro powstała za rządów gubernatora Paulo Malufa, by robić poszukiwania za ropą naftową, wydała na ten cel 500 mln. kruczerów ze skarbu stanowego, nie uzyskawszy żadnego pozytywnego wyniku.

◆ **CARACAS** — W ubiegłą niedzielę dnia 4 grudnia wzięło udział w głosowaniu 8 mln. wyborców, by obrąć nowego prezydenta i członków parlamentu. Najbliższymi kandydatami na prezydenta są: Jaime Lusinchi z Akcji Demokratycznej i Cristiano Rafael Caldera z partii Chrześcijańskiej Demokracji.

◆ **WASZYNGTON** — Władze USA i całe społeczeństwo oddalił hold pamięci byłego prezydenta Johna Kennedygo z okazji 20 rocznicy jego tragicznego zgonu. Dotąd 80 procent Amerykanów nie wierzy w wynik dochodzenia tzw. Warren Report, jakoby Lee Oswald był jedynym sprawcą tego zamachu.

◆ **WARSZAWA** — Władze PRL nakazały usunąć z nowej encyklopedii na 1983 rok imię i nazwisko Lecha Wałęsy, które figurowało w encyklopedii ubiegłego roku, podając datę i miejsce urodzenia Wałęsy oraz jego pracę w stoczni gdzińskiej.

◆ **LIZBONA** — Z prasy portugalskiej pochodzi informacja, że powstanie antykomunistyczny UNITA w ostatnich swych walkach zabił 264 żołnierzy w Angoli w tym 20 Kubanczyków oraz wzięli do niewoli 16 żołnierzy angielskich, niszcząc przy tym 49 wchikułów wojskowych.

◆ **BONN** — Przeszłym prezydentem RFN ma być obecny gubernator zachodniego Berlina — Richard von Weizsäcker należący do partii Zjednoczonej Demokracji Chrześcijańskiej posiadającej większość w Kolegium Wyborczym.

◆ **WATYKAN** — Ojciec św. Jan Paweł II odbędzie podróż do Kanady od 10 do 20 września 1984 roku. Odwiedzi tam miasta: Quebec, Montreal, St. Johns, Moncton, Halifax, Toronto, Edmonton, Vancouver i Ottawa. Papież spotka się także z grupą Eskimosów.



TROCHE STATYSTYKI

Jedną z opublikowanych ostatnio w USA sta-
tyki plusje Amerykanów polskiego pochodzenia
... 40 miejsc wśród narodowości składających się
... 8,5 mln osób. Na pierwszym
... 50 mln), na drugim
... 40 mln), Afro-Amerykanie, Francuzi, Wio-
... Meksykanie.

Rzeczy ciekawe
i prawdziwe

SILNIK DIESLA

Na Zachodzie coraz częściej twierdzi się, iż
Diesel wrzuca czwarty bieg na samochodowych
rynkach świata. Opracowania studialne firm
konsultacyjnych wyrażają poglądy, iż co prawda dziś
jeszcze nie sposób złożyć silnika benzynowego do
lamusa historii, prawdopodobnie będzie on uży-
wany jeszcze przez kilka dziesięcioleci, ale wyrok
nań już zapadł. Rok dwutyścinny, wedle zapo-
owiedzi fachowców, zapoczątkuje prawdziwy wiek
silników Diesla.

Te wszystkie oceny teoretyczne, dodajmy, co-
raz mocniej podbudowywane są praktyką. Sam
Ford już zapowiedział, iż we wrześniu tego roku
uruchamia produkcję silników wysokoprężnych o
pojemności 1,6 litra; będzie to na początek seria
oceniaina na 160 tys. sztuk rocznie. Wielcy pro-
ducentki nie obawiają się konkurencji, gdyż zapo-
trzebowanie na silniki wysokoprężne jest znaczne,
przede wszystkim zapewne dlatego, iż mimo ostat-
niej obniżki cen ropy cena benzyny jest relatywnie
wysoka.

Trzeba jednak zauważyć, że silniki Diesla w
porównaniu z silnikami benzynowymi mają i lic-
ne mankamenty. Są mianowicie bardziej podatne
na wibracje, pracują znacznie mniej płynnie, są
stosunkowo ciężkie i startują z pewnym opóźnie-
ciem. Wymagają też troskliwego serwisu. W pro-
dukcji natomiast trzeba obzermieć precyzyj
komputerowej kontroli jakości — jeśli chce się osią-
gnąć określony stopień niezawodności.

Przeznacza tej generalnej tendencji ma podło-
że oczywiście ekonomiczne. Samochód z silni-
kiem wysokoprężnym daje z galona paliwa aż jed-
ną czwartą przejechanych kilometrów więcej, niż
jego odpowiednik z silnikiem benzynowym. Prze-
liczenie dokonane dla potrzeb rynku włoskiego
wykazało np., że za półtora dolara włoski kierow-
ca może przejechać 33 mile używając samochodu
z silnikiem Diesla — i tylko 12 mil samochodem z
silnikiem benzynowym. W innych krajach Euro-
py Zachodniej różnice cen między olejem napędo-
wym a benzyną nie są, co prawda, tak duże, ale
wszędzie muszą być brane pod uwagę. Stąd wła-
śnie tylko w ub. roku w Niemczech Zachodnich
sprzedano 350 tysięcy samochodów z Dieslem, w
Francji — 215 tysięcy, we Włoszech — 200 tysięcy.
A to dopiero początek nowej tendencji.

DENDROCHRONOLOGIA

Naukowcy - detektywi, badający autentyczność
słynnych dzieł sztuki, dostali do dyspozycji rew-
lucyjną metodę, której nadano nazwę dendrochro-
nologia.

Nowa technika pozwala na odkrycie pewnych
faktów na temat sławnych portretów członków
brytyjskich rodzin, panujących w XVI i XVII w.
Wiekoszność z nas żywi przekonanie, że obrazy olej-
ne malowane są na płótnie. Tymczasem do końca
XVII w. wiekoszność artystów w Anglii i Europie
północnej malowała na drewnie. Obserwacja kra-
wedzi drewnianej płyty, na której powstał obraz
pozwała na dokładne określenie wieku drewna.

Wypróbowując tę technikę, John Fletscher z
Uniwersytetu w Oxfordzie, przebadał wiele dzieł
o znanej dacie powstania; uzyskane wyniki po-
twierdziły się we wszystkich niemal przypadkach.
Stosując dendrochronologię Fletcher rozstrzyg-
nął ciągnący się od wielu lat spór o autorstwo por-

retu Erazma z Rotterdamu, stanowiącego włas-
ność królowej Elżbiety. Najpierw sądzono, że par-
tret jest dziełem Holbeina, potem przypisywano
go Quentinowi Matsysowi, wreszcie twierdzono, że
jest to tylko kopia z wielu kopii. Fletcher ustalił,
że obraz jest dziełem Matsysa.

Dowiodł on także, że kilka słynnych portretów,
to kopie wcześniejszych malowideł, namalowane
już po śmierci osób portretowanych. Okazało się
między innymi, że nie zachował się żaden "portret
z natury", który przedstawiałby Henryka VIII w
okresie jego panowania.

Portrety, pochodzące rzekomo z tego czasu, to
pewnie kopie obrazów namalowanych z okazji
ślubu i koronacji króla; Henryk miał wtedy za-
ledwie 17 lat i nie nosił brody. Brodę domalowano
na późniejszych kopiach.

W 50 ROCZNICĘ NAJWIĘKSZEJ SOWIEC-
KIEJ ZBRÓDNI LUDOBÓJSTWA...

Tysiące ludzi wzięło udział w wielkiej mani-
festacji społeczności ukraińskiej w Winnipegu w
pięćdziesiątą rocznicę największej zbrodni ludo-
bójstwa dokonanej przez władze sowieckie w la-
tach 1932 - 1933 znanej pod nazwą "Wielkiego
Głodu" na Ukrainie. Był to okres kiedy sowiecki
aparatus polityczny pod kierownictwem Stalina zde-
cydował się wprowadzić w Rosji przymusową ko-
lektywizację rolnictwa. Oprócz 7 milionów Ukrain-
ów, w całej Rosji zmarło wówczas z głodu ponad
20 milionów ludzi. Historia ludzkości nie zna te-
go rodzaju barbarzyńskich przykładów. "Wielki
Głód" w Rosji spowodowany został z całą premed-
ytacją, przez ówczesny aparatus propagandowo-
polityczny, pozostający pod bezpośrednim kierow-
nictwem ówczesnego szefa partii komunistycznej,
Józefa Stalina. Naród ukraiński poniósł wówczas
straty przekraczające 7 milionów ludzi.

W niedzielę, 9 października 1983 roku, w mani-
festacji upamiętniającej tę tragiczną rocznicę, ty-
sięcie osób ze sztandarami i transparentami wzię-
ło udział w symbolicznym pogrzebie 7 milionów
ofiar bezprzekładnej zbrodni.

Kondukt żałobny poprzedzany przez duchow-
ieństwo obu obrządków: prawosławnego i kato-
lickiego przemarszerował przez ulice Ellice i Bal-
moral aż pod gmach parlamentu Manitoby, gdzie
odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne. Po
nabożeństwie głos zabrali mówcy. Oprócz premie-
ra Manitoby Howarda Pawleya, przemawiali m. in.
mayer miasta Winnipeg, William Norrie oraz li-
der opozycji przewodniczący Partii Konserwatyw-
nej, Sterling Lyon.

Krótkie przemówienie w językach: angielskim,
polskim i ukraińskim wygłosił prezes Kongresu
Poloni Kanadyjskiej, Okręg Manitoba, Krzysztof
Jakubowicz. Jego przemówienie zwłaszcza w ję-
zyku ukraińskim spotkało się z gorącą owacją ze-
branych.

BOGACTWO MORSKIE

Woda w morzu jest słońca. Przeciętnie zasole-
nie wody morskiej wynosi 35 promille, to znaczy,
że w każdym kilogramie (litrze) wody morskiej
jest 35 gramów soli. Stopień zasolenia wody w
różnych morzach jest różny. Na przykład woda
w Bałtyku zawiera 8 promille soli, w Morzu Czarnym
— 18, w Oceanie Atlantyckim 37, w Morzu
Czerwonym — 49.

Oblicza się, że wody wszystkich mórz zawiera-
ją 48 bilionów (1 bilion: jedynka z dwunastoma
zerami) ton soli. Jest to 25 razy więcej, niż wy-
sżą zasoby soli w złożach na całym świecie.

WIADOMOŚCI
SPORTOWE

Do Pucharu Brazylii w którym weźmie
 udział 40 klubów mają już zapewnione miejsce:
 Flamengo, Bangu, América, Fluminense, Vasco, S.
 Paulo, Corinthians, Palmeiras, Santos, Santo An-
 tonio, Internacional, Grêmio, Fortaleza i CRE.

W lidze państwiankiej doszły do półfinału
 następujące drużyny: Corinthians, São Paulo, Pal-
 meiras i Santos. Natomiast w paraniejszym lidze
 ciągu godnym rozgrywania z sobą. Jednym z tych
 zespołów jest Atlético, Coritiba,
 i Toledo.

Wiceprezes CBF — José Ermirio de Moraes
 — po raz pierwszy wyraził się, że może nast-
ąpić zmiana na stanowisku trenera jedenastki
 krajowej. Następcą Parreiry mógłby być Mário
 Sérgio, doświadczony trener kilku wielkich klu-
bów.

Ministrowie sportu 21 krajów europejskich
 spotkali się w Holandii którego tematem by-
ły przedsięwzięcia środki, by uniknąć bójek
 zaburzających wśród kibiców drużyn rywalizują-
cych na siebie. Jednym z tych środków byłoby
 zakazanie kibiców dwóch drużyn, kontrolować le-
szenie wchodzących na stadion, zabronić sprzedaży
 alkoholu alkoholowych itp.

Kierownictwo futbolu Anglii proponuje
 wagi o wypracowane reprezentacji W. Brytanii z Argentyną w
 w statkach lat. Czwartego przyszłego roku. Jedenastka Anglii bo-
 chodzenia granicami zamierza odbyć tournée po Ameryce Łaciń-
skiej. Podczas którego spotkałaby się z Brazylią i
 Ameryką. Wiadomością ta nie jest jeszcze oficjal-
na.

Wyniki ekstraklasy polskiej: zakończyła się
 sezonowa Liga I ligi polskiej z następującymi
 zespołami: Legia Warszawa - Widzew Łódź 0x0,
 Śląsk Wrocław - Zagłębie Sosnowiec 2x0, Wisła
 Kraków - Motor Lublin 0x0, Górnik Wałbrzych -
 Górnik Zabrze 1x1, ŁKS Łódź - Górnik Zabrze 1x1,
 GKS Katowice - Bałtyk Gdynia 0x2, GKS Ka-
 towice - Cracovia 0x0.

Komitet olimpijski Stanów Zjednoczonych
 ogłosił ostrą wojnę dopingom. Dla przepro-
wadzenia jak najgruntowniejszych badań zawo-
dowców na najbliższych Olimpiadach w Los Angeles,
 całkowicie zakazano im przyjmowania 250 tys. dolarów.

Spotkania gimnastyczne o Puchar Niemiec
 między Związku Gimnastycznego w Stuttgartcie za-
przesiadono z zwycięstwem Chinczyków przed re-
prezentantami RFN, Japonczykami, Węgrami i
 innymi.

O realizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich
 w roku ubiegającym się takie kraje jak RFN, RFN,
 Szwecja, Włochy, Bułgaria, Norwegia, Szwecja,
 Szwecja. Wydaje się, że RFN posiada najwię-
cej szans.

Piłkarskie mistrzostwa Związku Soczewickiego
 odbyły się po raz pierwszy w swej historii drużyna
 reprezentacji (Ukraina), pokonując w Mos-
kowie. Najlepszą jedenastką Spartak w stosunku 4x2. W ub.
 roku ten zdobyli piłkarze Dynamo z Miń-
ska.

Supercup w piłce ręcznej zdobyli niespodzie-
wanie Rumuni, pokonując w finałowym spotkaniu
 Jugosłowian. Trzecie miejsce zajęli Jugosłowianie
 z Czechosłowacją i Szwecją.

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.
JOIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)
Joalheria
a PÉROLA
RUA XV — 430
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116
CURITIBA PARANA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS
AUTO VIDROS
S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS
MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

TRZECIA NIEDZIELA ADWENTU

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATEUSZA — 11, 2-11

✠ Tymczasem Jan, dowiedziawszy się w więzieniu o czynach Jezusa, posłał do Niego swych uczniów z takim oto zapytałaniem: Czy Ty jesteś tym, który nam przyśłył, czy też wmiamy oczekiwać na innego? A Jezus odpowiedział im: Idźcie i opowiedzcie Janowi o tym, co słysycie i co oglądacie: ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci są oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, a ubogim opowiada się Dobra Nowina. Błogosławiony zaś ten, kto się za Mnie nie zgorzy. A kiedy wysłannicy odeszli, począł Jezus mówić do rzesz o Janie: Coście wyszli oglądać na pustyni: trzcinę chwającą się na wietrze? No więc, co wyszłiscie oglądać: Człowieka ubranego w miękkie szaty?... Ależ ci, co się ubierają w miękkie szaty, mieszkają w pałacach królewskich... Po coście więc wyszli? Żeby zobaczyć proroka? O tak! Zapewnim was — nawet więcej niż pro roka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłannika, który będzie przygotowywał drogę przed Tobą. Zaprawdę mówię wam: wśród narodziłych z niewiasty nie pojawił się nikt, kto byłby większy od Jana Chrzciciela. A tymczasem najmniejszy w królestwie Bożym jest od niego większy.

✠ Rzadko Pan Jezus chwali ludzi. Oto niektóre pochwały: "Dobrześ powiedział... niedaleki jesteś od prawdy"... "dobrze słuگو wierny"... Ale jest w dalszej części ewangelii pochwała Jana Chrzciciela przez Pana Jezusa, która daje dużo do myślenia.

Dziwna pochwała. Św. Jan Chrzciciel nie był podobny do trzcinny chwającej. Co to znaczy? Znaczy to, iż św. Jan Chrzciciel był sobą. Jest to największa pochwała, jaka może spotkać człowieka. Dziś, coraz mniej ludzi na miarę Janową. Ślad nie dziwi, iż jak ongiś filozof Diogenes je świecą w jasny dzień na placu w Atenach szukał prawdziwego człowieka, tak i dziś tego słowa znaczeniu.

Być sobą, to znaczy pozostać zawsze wiernym swoim przekonaniom i swemu powołaniu. Być wiernym, to nie liczyć się w opinia drugich, ale z własnym sumieniem. Być wiernym, to nie zwązać ani na pochwały, czy na nagany. To już św. Augustyn powiedział: "Nie jestem większy, gdy mnie chwala, ani mniejszy, gdy mnie gania, ale jestem takim, jakim jestem w oczach Boga".

Być wiernym Chrystusowi, to mieć śmiałość powiedzieć drugim jeśli jest postępują; tego ci czynić nie wolno, bo to jest niezgodne z prawem Bożym. Jednym słowem — być sobą, to nie iść na pastkę zwodniczych zapartywan drugich, którzy chcą mówić w człowieka, że to już było, a dziś jest inaczej. Nic podobnego. Zasady Chrystusa są niezienne. "Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina" — powiedział Chrystus wyraźnie.

Nasładowy stał się Jan Chrzciciel. Pracujmy jak On nad wyrównaniem dróg ludzkich do Boga. Główny Chrystusa innym przez wierność zasadom Ewangelii. Czynimy to wszystko w duchu pokory Janowej, iż Chrystus ma rość w sercach ludzkich przez nasze apostołstwo, a my mamy umniejszać przez pokorę. Nie nam, lecz Imieniu Bożemu dajmy chwałę.

P. N. S. — Przeczytaj 1 Lekcję: Izaj. 35, 1-6; 10 i 2 Lekcję: Jakub 5, 7-10.

W SKROCIE

— W Muzeum Polskim w Raperswlu (Szwajcaria) znajduje się pamiatkowy rózaniec, zrobiony przez polskie harcarki w obzoe zagłady w Ravensbrück w 1944 r. Zrobili go one w ukryciu sztydkiem z nici podartych ponócz. Za krzyżyk posłużyła drzazga z podłogi.

— W Detroit, Michigan, USA, zbudowano ostatnio stacją nowej Polonii kościół Matki Boskiej Częstochowskiej kaplice św. Ojca Maksymiliana Kolbego i hale Jana Pawła II. Parafie prowadzą księża Chrystusowcy.

— Miliard marek (570 mlld. dolarów) składają każdego roku katolicy Niemiec Zach. na pomoc dla Trzeciego Świata. Ta suma zaspokaja roczną 15 tys. prósb (na 25 tys.) o pomoc, napływających od instytucji kościelnych różnych krajów.

— Odnaleziono jedną stronę z biblii (VIII wiek), która prawdopodobnie posługiwał się św. Beda, doktor Kościoła i autor historii Kościoła w Anglii. Z trzech biblii pocho-

dzających z lat 690-716 po Chr. zachowała się tylko jedna, z dwóch innych — tylko 12 stron, zastrzeżone strzeżonych w Anglii. Wartość znalezionej ocenila się na 100 tys. funtów szterlingów. Ekspert, który zapoznał stronę, oświadczył, że czuje się jakby odkrył grobowiec Tutenchamona.

OKULARY BIŻUTERIA ZEGARKI CARL R. RAEDER Rua Riachuelo, 147 CURITIBA

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

NOWA PROCEDURA DOTYCZĄCA SPRAW KANONIZACYJNYCH

W Watykanie opublikowano Konstytucję Apostolską Jana Pawła II zaczynającą się od słów "Divinus perfectionis Magister" — "Boski nauczyciel Doskonałości", która wprowadza nową, uproszczoną procedurę spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych.

Ojciec Święty przedstawia na wstępie znaczenie kultu świętych w Kościele. "Przeglądając się życia tych, którzy wierne naśladowali Chrystusa, mamy z nowego tytułu pobudkę do szukania Miasta przyszelego i równocześnie poznajemy najpewniejszą drogę, po której będziemy mogli dojść wśród zmienneści świata, stosownie do właściwego każdemu stanowi i warunków, do doskonałego zjednoczenia z Chrystusem, czyli do świętości. Mając takie mnóstwo świadków, przez których Bóg się nam uobecnia i do nas przemawia, jesteśmy z wielką mocą pociągani do osiągnięcia Jego Królestwa.

Stolica Apostolska przyjmując te znaki i głos Boży z uwagą oraz czcąc, od niepamiętnych czasów za duży obowiązek sobie poczytując nauczanie, uświadczenie i rządzenie Ludem Bożym, przedstawia do naśladowania, czci i wzywania mezdów i niewiasty odznaczające się pielegnacją młodości i innych cnót ewangelicznych, i ich po przeprowadzeniu odpowiednich dochodzeń ogłasza świętymi w uroczystym akcie kanonizacji".

Po przypomnieniu historycznego aspektu zagadnienia Jan Paweł II pisze: "Po zebraniu najnowszych doświadczeń wydaje się Nam rzecz pożądana na nowo rozpatrzyć drogę prowadzenia spraw i ich porządek, a Kongregację Spraw Kanonizacyjnych tak uporządkować, aby wyjąć naprzeciw wymaganiom uczonych i zaradzić pragnieniom Braci naszych w Biskupstwie, którzy domagali się większej sztybkości postępowania przy równoczesnym zachowaniu solidarności dochodzenia w sprawach tak ważnych. Poza tym oświeceni nauką Soboru Watykańskiego II o kolegialności je wszeczmiar wypada, aby sami Biskupi więcej współpracowali ze Stolicą Apostolską w prowadzeniu spraw kanonizacyjnych".

Najważniejsze zadania biskupa są następujące: "Biskupom diecezjalnym lub Hierarchom i wszystkim z nimi zrównanym w prawach, w zakresie ich jurysdykcji czy to z urzędu, czy na prósbę poszczególnych wiernych lub prawnych związków i ich pełnomocników, przysługujące prawo przeprowadzenia dochodzeń na temat życia, cnót lub męczeństwa i opinii świętości, faktów przyjmowanych za cudowne, i jeśli zachodzi taki przypadek, starożytnego kultu słuگی Bożego, o którego kanonizację się proszą".

Po zebraniu dokładnych informacji na temat życia Słuگی Bożego, po przebadaniu jego pism drukowanych i niedrukowanych oraz faktów przyjmowanych za cudowne, biskup przesyła całą dokumentację do Kongregacji.

W sprawie zatwierdzenia cudów Kongregacja winna trzymać się następujących zasad:

Fakty przyjmowane za cuda, na temat których są przygotowane przez wyznaczonego relatora odpowiednie dokumenty, przedstawia się zespołowi biegłych (jeśli chodzi o uzdrowienia zespołowi lekarzy), których głosy i wnioski przedstawia się w dokładnej relacji.

Następnie cuda dyskutuje się na specjalnym spotkaniu teologów i wreszcie na zebraniu Kardynałów i Biskupów.

Decyzje Kardynałów i Biskupów przedstawia się Ojcu Świętemu, do którego wyłącznie należy prawo orzekania o przyznaniu kościelnego kultu publicznego sługom Bożym.

O. Michał Macheje, generalny postulator Polski, rezydujący stale w Rzymie, tak charakteryzuje to nowe prawodawstwo kościelne:

Jest to radykalna zmiana metody postępowania w sprawach beatyfikacyjnych. Obecna procedura uproszcza bardzo postępowanie procesowe, natomiast obostrzyła poszukiwania archiwalne i historyczne. Zniosła Kolegium Adwokatów istniejące przy Kongregacji. Na to miejsce powołała do życia Kolegium Relatorów. Na to miejsce powołała do życia lepszego poznania, pochodzących z różnych regionów, celne Kolegium Lekarzy przy Kongregacji do badania cudów.

O nowej procedurze można powiedzieć już teraz, że wprowadziła dużo usprawnień, zerwała z formalizmem i biurokracją, zwróciła uwagę na istotę rzeczy. Ta istotą rzeczy będzie kupów i osoby im pomagające oraz od relatorów w Kongregacji. Jeśli te osoby będą zwracać pełną uwagę na istotę rzeczy, czyli na materiał dowodowy zebrany i opracowany zródlowo pod kątem heroicznosci cnót i autentyczności cudów, wtedy sprawy będą postępować sprawniej.

("Tygodnik Powszechny")

400-LECIE SIÓSTR AUGUSTIANEK Z okazji 400-lecia powstania pierwszego Klasztoru Sióstr św. Augustyny w Polsce, w Krakowie ks. infultur Eugeniusz Florowski odprawił w kościele parafialnym św. Katarzyny Mszę św. i wygłosił homilię. Zgromadzenie prowadziło początkowo w Krakowie szkołę przyklasztorną dla dziewcząt, a potem szkołę publiczną dla dzieci i młodzieży. Od lat pięćdziesiątych tego stulecia, po zamknięciu szkoły i przejściu przez państwo przedszkoli, Sistry Augustyanki prowadzą w dalszym ciągu wychowawcze prace wśród dzieci przedszkolnych, dzieci specjalnej troski oraz katechizację dzieci i młodzieży. Dom macierzysty Zgromadzenia mieści się w Krakowie przy ul. Skalecznej 12. Tutaj także ma swoją siedzibę przełożona generalna i tutaj też znajduje się nowicjat Zgromadzenia.

W kościele Fatymy w szowie została ogłoszona Msza św. w intencji św. Marcina Borelwickiego, jednego z organizatorów i powstania Stycznymi okazji 120 rocznicę śmierci na polskiej Msze celebrował deusz Błaszkievicz — milii przedstawiał wzięcia na kształtarny patriotycznej postawy tego krakowiakina tary — i wychował w wawie Zwierzynieckim (Kraków) takie wzmianki historyczne, jak Inna Kościuszkowska, Pisma Krakowskie 1846 r. (w nim udział jako siedemletni chłopiec) czy Węgierskie 1848 roku — pracy — umiłowanie naszej ojczyzny — pragnienie utrzymania polskości. Oto podjęto w sprawie narodowej jak wódcy oddziałów w Lubelszczyźnie, gdzie w walce pod Batorzem 1863.

Bezpośrednio po Mazzone kwiaty pod parawaną tablicą poświęconą "wielowi", wykonaną w roku. Następnie odbyła się odsłonięcie obelisku wykonanego 120 rocznicę śmierci Marcina Borelwickiego belisk został wykonany przez rzemieślników na placu wstąpił w wyniku parawy trasy miejscnej w Rzeszowie został zamianowany do Placem Borelwickiego czystości zostały przygotowane przez rzemieślników, Zarządy Komunalnej, przy współpracy z S. Stępką, proboszczem rafii Farnej w Rzeszowie Stanisław

KAPITULA GENERALNA ZAKONU KAZNODZIEJSKIEGO

W dniu 29-VIII — 2922 odbyła się w Rzymie kapituła generalna Zakonu Opłomników. Wzięło w udział 130 przedstawicieli prowincji i 21 wikariuszy zającego obecnie 7.180 zakonów Zakonu. Polska delegację reprezentowała trzech legatów. Miejsce honorowe był klasztor "Angelus" dający zarazem siedzibę pieskiego Uniwersytetu Tomasza.

Piątego dnia obrad kapituła dokonała wyboru nowego Generała Zakonu. W Vincentym de Coussemie został nim jako 83-letni św. Dominika, o. Diego Alojzy Byrne. O. Byrne landczy wywodzący z tradycyjnie katolickiej rodziny, ma 54 lata i pięć lokrotnie urząd przełożonego miejscowego i wysłany przez wiele lat terenem pracy były kraje Ameryki i Środkowej Ameryki był wikariuszem w Krakowie na Karaibach, wikariuszem prowincjalnym Meksyku, tatioń zaś prowincjalnym landii.

CZYTAJMY I POPRAWMY TYGODNIK "LUD" JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII

# Więści z Polski

## WYJAZD ALBO WIĘZIENIE Alternatywa dla działaczy opozycyjnych

Władze PRL gotowe są uwolnić 11 działaczy opozycyjnych — siedmiu przywódców "Solidarności" oraz czterech członków KOR-u — jeśli zdecydują się oni na emigrację z kraju. "Oferta" rządu dotyczy m. in. Jacka Kuronia, jednego z założycieli KOR-u, i Andrzeja Gwiadzi, wiceprzewodniczącego NSZZ "Solidarności".

Oświadczenie tej treści przekazał agencji PAP rzecznik rządu polskiego Jerzy Urban. Zasugerował on także, że podobna zasada może znaleźć zastosowanie również wobec "ogromnej większości aresztowanych, a nawet odbywających wyroki więzienia za wykroczenia popełnione z pobudek politycznych". Motywując tę zaskakującą decyzję Urban oświadczył, że "kraj potrzebuje stabilizacji, nie zaś konfliktów".

Jak stwierdził komentatorzy tego posunięcia, najwyraźniej rząd generała Jaruzelskiego orientował się poniekąd, że stawiając przywódców polskiej opozycji w stan oskarżenia o "próbę obalenia ustroju siłą" i groząc im karą śmiertel, sam zaskamlał na siebie pułapkę. Jeden z oskarżonych, Adam Michnik, pisał niedawno w liście z więzienia, że obecnie sami podsądni chcą tego procesu znacznie bardziej niż władze. Dla rządu bowiem ta sfinansowana rozprawa może okazać się tylko międzyrodnową kompromitacją i początkiem nowej fali społecznych protestów.

Rodzina Jacka Kuronia stwierdziła, że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby aresztowani skorzali z "oferty". Podobną opinię wyraził inny spośród oskarżonych — prof. Jan Józef Lipski, który przed rokiem zdecydował się powrócić z Londynu specjalnie po to, aby wziąć udział w swym procesie. Obserwatorzy zwracają uwagę, że podobne propozycje stawiano obecnym oskarżonym już wcześniej, w czasie ich internowania. Konsekwentnie odmawiali oni wówczas zgody na emigrację.

("Biuletyn Stronnictwa Ludowego - USA")

## ROZCZNICA URODZIN STEFANA BATOREGO

Spółczesność węgierska upamiętniła przypadającą w tym roku 450 rocznicę urodzin księcia Transylwanii i króla Polski, Stefana Batorego, zorganizowaniem kilku okolicznościowych imprez.

Początkowo węgierska wydała specjalną kartę z portretem króla polskiego i wizerunkiem gmachu Muzeum im. Batorego w Nibratorze. W samym miesiącu odbyła się uroczystość złożenia wieńców pod tablicą pamiątkową na ścianie miejscowego kościoła, zabytku architektury oraz pod reliefem w gmachu gimnazjum im. Stefana Batorego.

Ponadto w gimnazjum odbyła się sesja naukowa, w czasie której historycy węgierscy zajmujący się epoką panowania króla wygłosili odczyt o jego życiu i działalności i stosunkach węgiersko-polskich.

## 50-LECIE PRACY PROFESORA KLEMENSA TRZEBIATOWSKIEGO

W Gdańsku odbyła się uroczystość jubileuszowa 50-lecia pracy pedagogicznej i naukowej prof. Klemensa Trzebiatowskiego.

W czasie uroczystości wręczono prof. K. Trzebiatowskiemu honorowe odznaki "Za zasługi dla województwa ełbskiego" oraz "Zasłużony dla województwa kaliszkiego". Otrzymał on również medal Uniwersytetu Gdańskiego.

W czasie swojej 50-letniej pracy nauczycielskiej prof. Klemens Trzebiatowski pełnił szereg odpowiedzialnych, kierowniczych funkcji w Instytucie Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego, był kierownikiem Zakładu Historii Oświaty, Wychowania i Nauki oraz prodziekanem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Jest on autorem licznych prac związanych z historią nauczania w Polsce, w tym Pomorza Gdańskiego.

## WIEJSKIE WSPÓLNOTY PARAFIALNE

Władze PRL likwidując niezależne organizacje i stowarzyszenia nie zapomniały o wsi. Ponieważ polityka rządu nie stwarza nadziei na poprawę sytuacji w rolnictwie, chłopcy, mimo iż pozostawali w NSZZ "Solidarności" Rolników Indywidualnych, postanowili nie rezygnować zupełnie z pracy w decydowaniu o własnych losach. Przejawia się to m. in. w tworzeniu tzw. wiejskich wspólnot parafialnych.

Zielony krzyż z zielonym listkiem i wypisaną na nim czerwonym kolorem literą "M" — miłość to symbol, to znaczek symbolizujący — pisze m. in. Aleksander Świątkowski w londyńskim "Dzienniku Polskim" — ruch skupiający wszystkich ludzi zaangażowanych w pracę na rzecz odnowy wsi polskiej. Ruch ten znany jest jako duszpasterstwo rolników. Jego przewodniczącym z ramienia episkopatu jest ksiądz biskup Jan Gruda, sufragan diecezji kieleckiej. "Tygodnik Powszechny" z 8 maja zamieścił obszerny wywiad z biskupem Grudą. "Zęby uprawiać ziemię, nie można traktować jej obojętnie — stwierdził biskup Gruda — trzeba ją kochać, trzeba być do niej przywiązany. Ten rodzaj przywiązania do własnego warsztatu pracy — umiowanie ziemi będącej przecież częścią naszej ojczyzny — to wartości, które Kościół pragnie utrzymać i rozwijać".

Oto podstawowy cel, którym kierował się Episkopat Polski powołując do życia duszpasterstwo rolników.

"Naszym celem — dodał opiekun rolników — jest staranie się o to, aby wieś stała się miejscem, gdzie żyć się będzie również dobrze jak w mieście, aby praca rolnika była doceniana i szanowana, aby wrócić rolnik za pracę swą otrzymywał godziwą zapłatę".

O rdzonym się na wsi duszpasterstwie rolników mówił także papież Jan Paweł II w czasie swojej ostatniej pielgrzymki do ojczyzny w homilii wygłoszonej w Niepokalanowie.

Warto przypomnieć, że na tworzenie duszpasterstwa rolników władze wyraziły oficjalną zgodę. Dzięki temu duszpasterstwo mogło zacząć się organizować, podobnie jak duszpasterstwa młodzieżowe, robotnicze czy rodzin. Z jednej strony nastąpiła zatem oficjalna akceptacja kościelnej inicjatywy przez komunistyczne władze, a z drugiej powołały się dowody, że już w pierwszych dniach organizowania się tego ruchu władze czynią wszystko, aby temu organizowaniu się zapobiec. Dlaczego? Odpowiedź znaleźć można także w wydanej przez Komitet Wojewódzki partii w Szczecinie informacji, przeznaczonej do użytku wewnętrznego jako materiał poufny. W numerze 160 poświęconym wizycie Jana Pawła II w Polsce czytamy: "Papież udzielił poparcia dla tak zwanego ruchu duszpasterskich wspólnot pracujących nad odnową wsi. Ruch ten ma w myśl założeń episkopatu zastąpić niesławnej pamięci Solidarności rolników indywidualnych".

Towarzysze z partii dowiedzieli się od swoich przynajmniej, że duszpasterstwo chłopięce to nic innego, tylko "Solidarności" Rolników Indywidualnych. I to w dodatku niesławnej pamięci. Ciekawo, dla kogo. Chyba tylko dla towarzyszy z KC i ich wierzni. Nie dla wsi.

Dla wsi pamięć — o "Solidarności" jest wciąż żywa, tyle że duszpasterstwo chłopięce stawia sobie za cel realizację tylko niektórych z zadań wypracowanych przez niezależny związek. Leżą one w interesie całego narodu, całej polskiej wsi.

"Solidarności" stawiała sobie za cel ulepszenie instytucji i prawa w socjalistycznym państwie. Jednak komunistki kierujący tym państwem powiedzieli "nie" i wprowadzili stan wojenny. Ambicja "Solidarności" była również poprawa stanu moralnego społeczeństwa oraz jego intelektualny rozwój to w interesie nie tylko "Solidarności", ale przede wszystkim kierujących państwem i narodem. Jeżeli zatem władze występują przeciwko duszpasterstwu rolników to występują także oficjalnie przeciwko tym najważniejszym wartościom bez których nie może egzystować i rozwijać się ludzki naród.

## PAMIĘCI CHOPINA

Dla uczczenia 134 rocznicy śmierci Fryderyka Chopina (1810 - 49) towarzystwo imienia wielkiego kompozytora zorganizowało cykl imprez poświęconych jego pamięci.

W kościele pw. św. Krzyża w Warszawie, gdzie spoczywa urna z sercem Chopina, delegacje instytucji muzycznych złożyły kwiaty. Z koncertem pogrzebowym wystąpił Józef Serafin.

W Zanku Ostrogskich w Warszawie — siedzibie Towarzystwa im. F. Chopina — otwarto międzynarodową wystawę pn. "Chopin w malarstwie, grafice i rzeźbie polskiej 1890 - 1939".

Cykl imprez zakończył recital chopinowski Reżysera Smendziński.

## WYROZNIENIE W HANDLU

Międzynarodowe targi techniczne w Płodwiwie w Bułgarii należą do największych imprez handlowych, odbywających się corocznie w krajach RWPG.

Zakończone ostatnio, 39 z kolei targi przyniosły znaczny sukces polskimi wyrobami. W bardzo silnej konkurencji produktów wykonanych w krajach socjalistycznych i kapitalistycznych, 3 wyroby z Polski odznaczono złotymi medalami. Są to: skomputeryzowana drukarka D-100 skonstruowana przez "Merę" w Bioniu, urządzenie nawigacyjne LOG-4.601 wytwarzane przez gdyniński "Radmor" oraz znowy samolot "Dromader" z WSK w Mielcu.

Medale są tym cenniejsze, że w przetargowe szranki stanęło 1 700 wystawców z 31 krajów.

Ogółem na targach w Płodwiwie polski handel zagraniczny zawarł kontrakty na sumę ponad 120 mln rubli.

## KOMANDORIA DLA DYRYGENTA

W rezydencji ambasady Argentyny w Warszawie miała miejsce dekoracja znakomitego dyrygenta Stanisława Wisłockiego Komandorią Orderu "Libertador General San Martin" — najwyższym odznaczeniem, jakie rząd tego kraju nadaje cudzoziemcom za wybitne zasługi.

Ambasador Julio Barboza wręczając Komandorię podkreślił wybitną rolę, jaką prof. St. Wisłocki odgrywa od ponad 20 lat w życiu muzycznym i kulturalnym Argentyny, propagując tam również z wielkim powodzeniem polską muzykę.

## "URSUS" PRZEKRACZA ZADANIA

W ubiegłym roku Zakłady Mechaniczne "Ursus" wykonały 53 tys. ciągników rolniczych różnych typów i było to o 1.000 więcej niż planowano.

Pomyślnie przebiega tegoroczna produkcja. W ciągu miesięcy załoga ZM "Ursus" wykonała o 370 ciągników więcej. Jeśli nie wystąpią jakies nieprzewidziane kłopoty i utrzyma się dotychczasowe dobre tempo pracy załogi, wówczas krajowe rolnictwo otrzyma 55,4 tys. ciągników.

## Z HISTORII EDYTORSTWA

W bydgoskiej filharmonii czynna jest wystawa poświęcona historii "Biblioteki Polskiej" — oficyny wydawniczej bardzo zasłużonej dla kultury polskiej w latach międzywojennych, powstałej z inicjatywy Władysława Kościelskiego.

W ciągu 19 lat opublikowała ona ponad 800 książek, a wśród nich wiele arcydzieł literatury polskiej i światowej.

Z "Biblioteką Polską" współpracowali wybitni pisarze polscy, m. in. Jan Kasprzowicz, Stefan Żeromski, Józef Weyssenhoff, Leopold Staff, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Waław Berent, Władysław Orkan, Stanisław Przybyszewski, Juliusz Kaden-Bandrowski, Melchior Wańkowicz.

Na wystawie zgromadzono wiele cennych eksponatów: pięknych edycji książkowych plakatów, pocztówek, druków reklamowych. Obrazują one zasługujący na uznanie rozdział historii edytorstwa książki polskiej.

## PREZENTACJA "JUTRZNI" W 50 ROCZNICĘ URODZIN KRYSZTOFA PENDERECKIEGO

Z okazji 50 rocznicy urodzin Krzysztofa Penderckiego, 11 listopada w kościele św. Stanisława w Dębniakach w Krakowie zaprezentowano "Jutrznie" tego kompozytora. Orkiestrą i chórami Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego dyrygował Jerzy Katlewicz; jako soliści wystąpili: Delfina Ambroziak — sopran, Krystyna Szczepańska — alt, Kazimierz Pustelak — tenor i Władysław Dyłag — bas. Wystąpił też gościnie włoski śpiewak — Borys Carnelli — bas profundo.

Prawykonanie "Jutrzni" odbyło się przed trzy nastu laty i od tej pory dzięki wykonywaniu na estradach wielu krajów świata.

PULK. STANISŁAW KOSZUTSKI

# WSPOMNIENIA Z RÓŻNYCH POBOJOWISK

DYWIZJON SZKOLNY

52)

"Myśle że nic. Będziemy dalej pomagać Aliantom. Brak jest Piłsudskiego między nami, a decyzyja co zrobić wydaje mi się nie tyle trudną, jak nie przyjemną, głównie personalnie, więc jej się nie poberze. I nie stanie się nic. Wszystko będzie po staremu".

Sp. plut. Grzegorzewski, jeden z najlepszych żołnierzy pułku powiedział:

— "My lubimy się bić — to jest najważniejsze dla nas. Obojętnie prawie gdzie i dla kogo. Poza tym gaże są dobre. Na tej wojnie można nawet zrobić interes. Dają ordery, a do obozu koncentracyjnego nikt nie chce pójść. Na pewno będziemy mieli rozkaz dalej wojować i będziemy nadal się bić".

Spotykani Anglicy pytali: "Co zrobicie? — Przejdziecie do Niemców, czy też tylko przestaniecie nam pomagać?" — To ostatnie, zdaje się, było według nich naszą najwyższą i najbardziej lojalną możliwością.

Większość żołnierzy także uważała, że Rząd na pewno odmówi naszego dalszego udziału w walce przy boku Aliantów, gdyż nie wolno nam będzie walczyć nadal przy boku zdrajców. I właściwie skończyło się wszystko o co się biłmy. Dalsza walka byłaby hanbą, której naród nie mógłby nam przebaczyć.

Przez 10 dni trwałyśmy w atmosferze niepewności i oczekiwania. Wreszcie przyszły rozkazy:

Mamy nadal walczyć... bo honor... czy coś takiego, wymaga tego...

Zrobiło się dziwnie głupio i pusto w duszy. Zupełnie podobnie, jak po dostaniu się do niewoli. Coś jakby ulga i — równocześnie — wstyd jak cholera przed samym sobą. "Podać decyzję Rządu wszystkim żołnierzom — wythumaczyć motywy" — brzmiała zakończenie rozkazu.

Kazałem zebrać pułk. Przez całą noc i jeszcze rano nie wiedziałem jak im to wythumaczyć. Co ja jako dowódca pułku mam powiedzieć tym ludziom co mi wierzyli — jak mam tłumaczyć coś co sam uważam za niegodne wykonania — i za co ci ludzie mają umierać. Co im powiedzieć?

W wielkim hallu w Dongen była cisza taka, że można było słyszeć kroki wartownika na ulicy. Czulem spojrzeń 600 par oczu na moich ustach. Czekali.

... To o co do tej pory walczyliśmy skończyło się... Straciłmy sens naszej egzystencji, bo jeżeli Niemcy będą zwyciężone, to nie będzie to już naszym zwycięstwem...

(c. d. n.)



- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

## MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133  
Caixa Postal, 1130 — Telegr.: "PROAGRO"  
80.000 — CURITIBA — PARANA

# POLONIA ZAGRANICZNA

W. BRYTANIA:

## POLONIKI Z RÓŻNYCH STRON

Katedra w Canterbury ma dwa poloniki. Przy wejściu do Lady Chapel wisi duża fotografia przedstawiająca Ojca świętego Jana Pawła II klęczącego z prymasem Anglii, arcybiskupem Runcie, na wspólnej modlitwie w miejscu, gdzie umęczony został św. Tomasz Becket. Upamiętnia ona wizytę Papieża w tej świątyni w ubiegłym roku.

Kaplica Świętych i Męczenników naszych czasów poświęcona jest im. Polaków. Na tablicy dedykacyjnej czytamy o nim: "Maksymilian Kolbe, zmarł w 1941 roku. Polski franciszkanin. Zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w sierpniu 1941 roku, zajmując miejsce innego więźnia skazanego na śmierć".

Wśród eksponatów, jakie posiada muzeum pojazdów w Maidstone, znajduje się wspaniała karoca zbudowana dla hrabiego Walewskiego, syna Napoleona i Marii Walewskiej, który był ambasadorem Francji przy dworze św. Jakuba. Katalog zbiorów wymienia także polską bryczkę (britschka).

W kościele uniwersytetu Holy Name, w Manchester, umieszczony został w grocie Matki Boskiej w Lourdes obraz św. Maksymiliana Kolbe, który miał dla Niej szczególne uwielbienie. Na stoisku z książkami zaś można widzieć jego biografię.

ARGENTYNA:

## STULECIE URODZIN PODZIĘKOWANIE

Dobrze nam znany w pierwszym dziesięcioleciu powojennej emigracji w Argentynie profesor Uniwersytetu

Stefana Batorego w Włocławku dr Czesław Czarnowicz, który chodził w Warszawie 20 września 1983 setuletnią rocznicę swych urodzin.

Zarząd Związku Polaków w Argentynie, składający się z dawnymi przyjaciółmi i współpracownikami, przesyłał Mu serdecznie życzenia i okazji tak rzadkiego jubileuszu.

Poniżej podaje do wiadomości tych wszystkich, którzy przeszali Stanowiska Jubilatów życzenia, wysłane otrzymanego listu z dnia 7-VII-83. Małżonki Jubilatów Profesorem Felicji Czarnowskiej:

"Dziękuję w imieniu Matki i swoich synów i córek, którzy w dniach na 100-lecie urodzin naszego Meża. Jednocześnie na ręce Pana Pułkownika i wszystkich, którzy jeszcze nieznają nas z czasów argentyńskich, dziękujemy serdecznie."

"Uroczystość wypadła bardzo pięknie i Maz dostał piękny odznaczeń, nie mówiąc o telegramach, listach i wycieczkach".

"... Otoczeni byliśmy rodziną i przyjaciółmi. Mąż przechorował, nawet miał poleżeć. Ale już jest dobrze. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za pamięć i serdeczne słowa, zawarte w liście Pana Pułkownika."

"Często wspominamy argentyńskie czasy, gdzie mieliśmy tyle przyjaciół. J. Zawadzki"

FRANCJA:

## Z BIEŻNI — DO "ADIDASA"

Michał Zajac vel Michel Jazy — to znakomity lekkoatleta francuski, wielokrotny rekordzista świata, medalista olimpiady w Rzymie (1960 r.), mistrz Europy z Belgradu (1962 r.) i Budapesztu (1966). Obecnie jest szefem francuskiej filii "Adidasa".

Urodził się w 1938 r. w Oignies w pobliżu Lille w rodzinie polskich górników. Jego dziadkowie, noszący nazwisko Bieleccy, byli ubożymi rolnikami z okolic Krakowa. Dziadek opuścił kraj w 1900 roku na fali emigracji "chlebem". Wraz z grupą robotników osiedlił się w pobliżu nonfrancuskim zagłębiu węglowym. Wkrótce sprrowadził najbliższych.

"Moje dzieciństwo upłynęło w środowisku wyłącznie polskim — wspomina M. Jazy — które pielęgnowało tradycje, język i zwyczaje Starego Kraju. Od małego pasjonowałem się piłką nożną. Z czasem zacząłem zdradzać skłonności do biegania..."

Skłonności te zaowocowały sporym bilansem znakomych wyników. Dziewięć razy Michel Jazy bil rekordy świata — dwukrotnie w sztafeta 4 x 1.500 m, dwa razy na 1 km, dwa razy na 3 km, raz na 1 milę, 17 razy był rekordzistą Europy — w tym dwukrotnie na 1.500 m, raz dwukrotnie na 5 km. Rekordów Francji na 5 km. Rekordów Polski na 5 km. Wycieczki ustanowił aż 37. Pierwsze z nich — na 1.500 m, 3.000 m — padły w 1957 r. w Warszawie, podczas Memoriału Kusocińskiego.

# Export - Import - Güterkraftverkehr

JOSEF JOACHIM BASA N

Telefon 0951/58379 — Schlüsselbergerstrasse 8  
8600 Bamberg — W. Germany

EXPRES — TRANSPORT, PACZEK ŻYWNOSCIOWYCH ORAZ PRZESYŁEK ITP. DLA POLAKÓW W KRAJU!

Firmowe paczki!

Dostarczamy własnym transportem, bezpośrednio do domu adresata na terenie całej Polski.

Bezpiecznie i niezawodnie w ciągu 7 dni!

Licząc od dnia wypłynięcia Waszego zamówienia. Zamówienia prosimy składać listownie, wraz z kopią dowodu wpłaty na nasze konto:

Nr 366 900 BLZ 760 800 40 Dresdner Bank Bamberg BRD

Zawartość paczki BF-1

- 1 Czekolada marki "Triumph" szt. 30
- 2 Kawa marki "Jakobs" 3 kg
- 3 Kakao 1 kg
- 4 Pomarańcze 1 kg
- 5 Cytryny 2 kg
- 6 Migdały 1 kg
- 7 Rodzynki 0,5 kg
- 8 Masło 0,5 kg
- 9 Mąka kartofil. 1 kg

Koszt paczki BF-1 (łącznie z doręczeniem) = 68 Dolarów.

Po doręczeniu paczki otrzymają Państwo firmowe potwierdzenie odbioru wraz z podpisem odbiorcy.

Realizujemy także życzenia w zakresie przesyłek do Polski, jak np. żywność, leki, sprzęt medyczny, maszyny rolnicze, itp. Przyjmujemy zamówienia na dostawy towarów dla szpitali i domów dziecka.

Firma nasza posiada aktualne zezwolenie władz polskich na przewóz paczek i przesyłek!

Informacja telefoniczna czynna całą dobę!

# JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FIJIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600  
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA

PARANA

Batorego w Warszawie 250-lecie urodzin.

Związek Polaków w Czarnowiec w Warszawie 250-lecie urodzin.

podaje do wiadomości wszystkich kłopotliwych. Stanowiska zyczenia, wypisane z listu z Mazkoni Felicy Czarnowiec.

w imieniu Mazkoni Felicy Czarnowiec. W 1900-lecie urodzin Mazkoni Felicy Czarnowiec. W 1900-lecie urodzin Mazkoni Felicy Czarnowiec.

eni byliśmy rodzicami. Małżonkowie, nawet nie. Ale już jest coraz więcej serdeczności w pamięci i sercu, zawarte w kłopotliwych.

zaczynają. W 1900-lecie urodzin Mazkoni Felicy Czarnowiec. W 1900-lecie urodzin Mazkoni Felicy Czarnowiec.

— J. Zawia

— J. Zawia

— J. Zawia

— J. Zawia

— J. Zawia

— J. Zawia

— J. Zawia

— J. Zawia

## W KÓŁKU RODZINNYM

KS LESLAW JEZOWSKI

### Zasługi Świętych Polskich dla naszego narodu („DUSZPASTERZ POLSKI ZAGRANICĄ”)

41) Ciekawe są losy ciała świętego. Najpierw razem z ciałami innych pomordowanych czy też zmarłych w naturalny sposób ułożonymi umieszczono je w krypcie kościoła klasztornego w Pińsku. Za jakiś czas zupełnie o nim zapomniano. Odnaleziono je dopiero w 1707 r. Ogromne było zdziwienie obecnych w podziemiach kościoła, gdy otworzywszy trumny zobaczyli ciało św. Andrzeja w takim stanie, jakby dopiero przed jedynym czy dwoma dniami zostało się z życiem. Natomiast wszystkie inne ciała były już zupełnie zniszczone. Po stu latach, w 1808 r. ciało świętego zostało przewiezione do Polocka. Pińsk, który należał już do zaboru rosyjskiego, zamienili księża jezuitów na parokię prawosławną. Natomiast w Polocku kolegium jezuitów prowadziło ożywioną działalność, a w kościele przyklasztornym spełniały wszystkie posługi duszpasterskie. Przy relikwii św. Andrzeja gromadziła się na modlitwie tak katolicy, jak prawosławni. Cześć Świętego nasiliła się jeszcze po jego beatyfikacji, która nastąpiła w roku 1853.

Po rewolucji bolszewickiej kult Andrzeja Boboli był solą w oku witebskiego Sowietu. Toteż pewnego dnia specjalna komisja w asystencji wojska przyjechała do Polocka, wyjęła trumnę Świętego z ołtarza, otwierała ją, a członkowie tej komisji wstrząsali ją, chcąc doprowadzić do rozsypania się zwłok. Gdy się to nie udało, wyrzucili ciało z trumny na posadzkę. Mimo to jednak pozostało ono zwarte i jednolite. Nie osiadczywszy zniszczenia relikwii, nie bacząc na sprzeciw wiernych przywrócić wyznani, komisja wywozila trumnę z ciałem Andrzeja Boboli z Polocka i przekazała ją do Moskwy, gdzie umieszczono ją w muzeum higieny jako przykład niezwykłej mumiifikacji ciała ludzkiego.

W pierwszych latach dwudziestych bieżącego stulecia, po przewrocie rewolucyjnym, Rosję objął wielki głód. Chcąc nie dopuścić do śmierci z wyczerpania rzesz ludzkich, na terenie tego kraju działały organizacje kilku państw, a wśród nich także watykańska dostarczająca głodującym żywności, odzież, lekarstwa. Kierowniczką tej papieskiej akcji był amerykański jezuita, o. Walsh. Gdy dowiedział się, gdzie przebywa matka św. Andrzeja, postanowił wydestać ją stamtąd. Po otrzymaniu władze moskiewskie liczyły się z nim, uzyskał od nich pozwolenie na wywiezienie trumny z Rosji. O. Walsh umieścił ją w Rzymie, w głównym kościele jezuitckim il Gesu.

(c. d. n.)

Sementes de cebola Texas — Bracatinga — Repolho — Adubos — Formicidas — Vika — Cutelaria de Importação — Balanças — Pesos de precisão — Metros — Escalímetros — Armários — Fumos — 60 qualidades — Cachimbo — Fitas — Máquinas para massa e macarrão — Baralhões — Máquinas para corte de grama — manuais e elétricas — Consertos — Afição — Artigos de pesca — Canivetes — Ferramentas — Bombas para chimarrão — Alpaca — Vaporizadores para regar plantas — Herva Regina — Tamancos — Artigos para barberias — Lúpulo.

## — A LIBERTY —

80.000 — Rua Saldanha Marinho, 148 — Curitiba

## Uśmiechnij się...

— Wielmożny panie — mów gospodnia — dyc pański pies — No, no, uspokój się moja kobieto, nie mu nie będzie.

— Co ci dala babcia, jak jej na imieniny powinszowales? — Dala mi tylko rękę do pocałowania!

— Czy to prawda, że policja może aresztować, kogo jej się podoba? — Kogo jej się podoba, — nie, tylko tego, kto jej się nie podoba.

— Kogo jej się podoba, — nie, tylko tego, kto jej się nie podoba.

## CAŁA PRAWDA O ASPIRYNIE

Odkryto ją przed 83 laty. Dziś jest jednym z najpopularniejszych leków. Wchodzi w skład apteczki, zabieranej przez kosmonautów w przestrzeń. Jednym z amerykańskich kandydatów, przewidywany jako następny do lotu na księżyc, musiał zrezygnować z podróży jedynie dlatego, że jego organizm nie tolerował aspiryny.

Ostatnio coraz częściej jednak słyszy się głosy o pewnych skutkach ubocznych, wywoływanych przez nadużywanie tego niewinnego środka. Co pięćsetna osoba błąkać aspirynę cierpi na krwotoki z żołądka oraz na objawy uczuleniu — ocenia jeden z internistów o światowej sławie. Aspiryna pogłębia niekorzystne zmiany w obrazie krwi u osób ze złą krzepialnością — twierdzi znany hematolog.

Prawdę mówiąc, powątpiewania o absolutnej nieszkodliwości aspiryny — to nie są sprawy zupełnie nowe. Już w 1969 roku angielski lekarz prof. Richards po przebadaniu 833 niemowląt doniósł o pewnych kłopotach z noworodkami, których matki w pierwszym kwartale ciąży pobierały preparaty salicylowe. A do nich należy przecież aspiryna.

Można śmiało powiedzieć, że praociem tego środka był Hipokratész. Już na 440 lat przed naszą erą genialny grecki lekarz znał kojące ból i obniżające gorączkę działanie kory wierzbowej. Ale dopiero w 1828 roku łagodząca ból substancja została w formie krystalicznego proszku wyizolowana z kory wierzbowej i przez Anglika Wilkina nazwana salizin. Piętnaście lat później Włoch Spira uzyskał z tego proszku kwas salicylowy. Z biegiem lat odkryto

dalsze związki chemiczne. Przynosiły one ukojenie w cierpieniu przede wszystkim reumatykom; były jednak niesmaczne i drażniły błonę śluzową żołądka. Ojciec Feliksa Hoffmana chemika z fabryki Bayera także leczyl swój reumatyzm tymi preparatami. Skargi na bóle żołądkowe skłoniły syna do poszukiwania lepszego i lepiej tolerowanego środka. Odkrył go w 1897 roku, a farmaceutą z koncernu Bayera — Dreser — przebadal jego terapeutyczne działanie i w dwa lata później zgłosił lek do opatentowania. Kwas acetylowy — licylowy — biały krystaliczny proszek — został przemianowany na aspirynę.

Obecnie jest ona, rzeczywiście najpopularniejszym lekiem na świecie. Sposród wielu tysięcy publikacji na temat jej dobro-

czynnego działania, te kilka które mówią o skutkach ubocznych, wydają się wyjątkiem, tym nie mniej są skrupulatnie brane przez naukowców pod rozwagę. Nie ma na świecie leku o doskonałym i bezbłędnym działaniu. Musza więc i aspirynę obciążać pewne „grzechy”. Może powodować uczulenia u osób nie tolerujących salicylatów, nie powinna być przyjmowana ani w zbyt dużych dawkach, ani przez zbyt długi okres czasu, przed użyciem należy ją dokładnie rozdrobnić i obficie popić. Kobiety w ciąży, które dotychczas przyjmowały aspirynę, powinny uzgodnić z lekarzem, czym ewentualnie zastąpić ten lek. Osoby skłonne do krwotoków z żołądka nie powinny przyjmować aspiryny w ogóle.

S. K.

## — KOBIETY —

— Kobiety — Dla panny młodej z indyjskiej włoski miesiąc miodowy kończy się, zanim jeszcze dobiegnie końca wesele. Na wiele lat zostaje niewolnicą domowego ogniska: aby móc w towarzystwie męża wyjść z domu, musi prosić o zgodę teściów. Pozostaje jej czekać cierpliwie na nadejście wieku średniego.

Natomiast w krajach cywilizowanych na rozpoczęcie tego etapu w życiu rzadko kobieta się z utęsknieniem. W Indiach wiek średni przynosi kobiecie wyższy status społeczny, autorytet i swobodę; antropologowie coraz częściej wysuwają hipotezę, że jest to, być może, zjawisko o charakterze uniwersalnym.

Socjologowie poświęcają kobietom w średnim wieku o wiele więcej uwagi niż kobietom starym i podłokim. Ale śledząc poszczególne etapy w życiu kobiety, coraz częściej usiłują obalić mit, który jest równie silnie zakorzeniony w naszej świadomości, co fałszywy: że społeczeństwo darzy szacunkiem kobiety za ich zdolność rodzenia i wychowywania dzieci, a z nadejściem wieku średniego stosunek ten zmienia się w pogardę. Uważa się powszechnie, że kobiety dotknięte „syndromem pustego gniazda” muszą się czuć fatalnie i fatalnie wyglądać. Tymczasem często wcale tak nie jest.

Wśród takich społeczności jak Buszmeni czy Eskimosi los kobiety poprawia się w miarę upływu lat. W młodości czekają ją nieuchronnie dzieci i kuchnia, ale gdy dzieci dorosną, ma ona więcej czasu na zajmowanie się sprawami nie związanymi bezpośrednio z domem i rodziną.

Ponadto, dojrzałość przynosi też soba rozwój osobowości. Nikt już nie oczekuje od kobiety opiekuńczej łagodności okresu wczesnego macierzyństwa i mogą dojść do głosu cechy „męskie”: pewność siebie, zdecydowanie, niezależność. Natomiast starszej się mężczyzna staje się z reguły bardziej bierny i mniej skłonny do rywalizacji.

Coraz popularniejsza wśród socjologów staje się tak zwana „hipoteza babki”: po zakończeniu okresu macierzyństwa kobiecie pozostaje szereg lat aktywnego życia — uwolniona od kuchni i pieluch, może zająć się pomocą przy wychowywaniu wnuków, przekazaniem młodemu pokoleniu zwyczajów i tradycji.

W wielu kręgach kulturowych nadejście wieku średniego oznacza dla kobiety koniec okresu niewolnicstwa i nadejście okresu aktywności zawodowej, społecznej i politycznej. W Indiach zostaje ona wreszcie panią domu. Do niej też należy wyszukanie synowi odpowiedniej żony. Zdobywa też prawo wstępu na spotkania w świątyni odbywające się pod przewodnictwem miejscowego guru.

Wśród społeczności Półwyspu Malajskiego wzrost prestiżu kobiety jest funkcją jej roli w życiu gospodarczym wsi. Uwolniona od obowiązku wychowywania dzieci, zajmując się handlem produktami miejscowego rzemiosła, zaczyna podróżować, porzuca dawną bierną rolę domowej niewolnicy.

Zgodnie z odwieczną tradycją, kobiety zajmują się polityką w młodszych staniach, niż mężczyźni, ale i tu barierą pekażą z nadejściem wieku średniego; w Botswanie, na przykład, starsze kobiety przekazują domowe obowiązki młodszym, aby zająć się sprawami większej wagi — to one właśnie reprezentują swoje rodziny w sadzie. W dorzeczu Amazonki one właśnie czynnie uczestniczą w plemiennych wojnach: działają jako łączniczki, przenoszą ciała zabitych wojowników.

Ale i w krajach cywilizowanych kobiety przyjmują na siebie nowe role społeczne, niejako zamieniając się miejscami z mężczyznami. Zajmują się rozmaitymi pracami nie związanymi bezpośrednio z domem i rodziną, podczas gdy ich mężowie czekają z utęsknieniem na moment przejścia na emeryturę. Jeśli ulega depresji, to nie dlatego, że jest to nieuchronny атриbut tego stanu ich życia, lecz z obawy, że nie sprostażą zadaniom, jakie stawia przed nimi nowo zdobyta życiowa pozycja.

L. L.





# IGREJA REAFIRMA SUA POSIÇÃO CONTRÁRIA AOS CASSINOS

O secretário geral da CNBB revelou que a Igreja é frontalmente contrária à legalização dos cassinos no Brasil.

O projeto de legalização estava sendo defendido por um grupo que queria formar uma comissão no Ministério da Justiça para o caso.

Dom Luciano Mendes argumentou que os cassinos andam de mãos dadas com o roubo, a violência, os tóxicos e toda sorte de crimes, e desinstalaria a ordem da família, e enfatizou: "Não se corre um erro autorizando-o, mas pela educação, pela formação das consciências."

Por isso mesmo, a verdadeira pedagogia é a que previne contra o mal, em vez

de apenas castigá-lo depois de cometido. Essa é a pedagogia em que a Igreja acredita e ensina ao homem a não pôr suas esperanças na sorte, problemática do jogo, mas na tranqüila segurança do trabalho honesto e produtivo".

Dom Luciano argumentou ainda que a abertura dos cassinos como geradores de empregos não se justifica, pois os brasileiros dispõem de setores mais nobres e úteis, além de urgentes para se ocuparem. Também o Ministro da Justiça confessou-se contrário à legalização dos cassinos, e considerou como assunto encerrado, alegando que, ao lado do jogo, aparece o tráfico de tóxicos.

# Orientações para o diálogo com a Religião Judaica

Foi divulgado o documento de Eclesiologia da Comissão Episcopal de Pastoral e Presidência da CNBB, em Brasília, em 26 de outubro de 1983, por D. Sinésio de Azevedo, D. Estevão Bittencourt e Rabino Roberto Graetz, depois de três anos de trabalho, cujos tópicos principais são es-

linuagem cristã toda expressão depreciativa ao povo de Israel e sejam combatidas todas as campanhas de violência física ou moral contra os israelitas;

- 7. A catequese e a liturgia evitarão juízos desfavoráveis sobre os judeus e colocarão em relevo os elementos comuns a judeus e cristãos, como Páscoa, Pentecostes, Salmos;
- 8. Não se estabeleça contraste entre Judaísmo e Cristianismo, como se aquele professasse a Religião do Terror, ao passo que este, a Religião do Amor;
- 9. Convém lembrar que o Senhor Jesus, sua Mãe Santíssima, os Apóstolos e as primeiras comunidades cristãs eram da estirpe de Abraão e da linhagem de Israel;
- 10. É de se reconhecer o direito dos judeus de uma existência política tranqüila, na sua terra de origem, sem que isto acarrete injustiça ou violência a outros povos;
- 11. A expectativa escatológica já começou para os cristãos, com a vinda de Jesus Cristo, ao passo que os judeus ainda esperam o Messias.

# Municípios do Sudoeste recebem verba especial

Em decorrência de gestões desenvolvidas, pelo deputado federal Antonio Mazurek, junto aos ministros da Fazenda, Planejamento e Interior, acaba de ser autorizada concessão de verba, oriunda da PRODOPAR no valor global de Cr\$ 636 milhões entre outros objetivos, será aplicada parcialmente em obras de melhorias urbanas nos municípios de Guaiara, Marechla Cândido Rondon, Santa Helena, Santa Terezinha e São Domingos do Iguacu, bem como na ampliação da Santa Casa Monsenhor Guilherme de Foz do Iguacu, esclareceu o deputado Mazurek, segundo comunicado que lhe foi prestado por autoridades do Ministério do Interior, a referida verba será repassada nos próximos dias pela SUDESUL aos municípios e entidades beneficiadas.

# Divirta-se

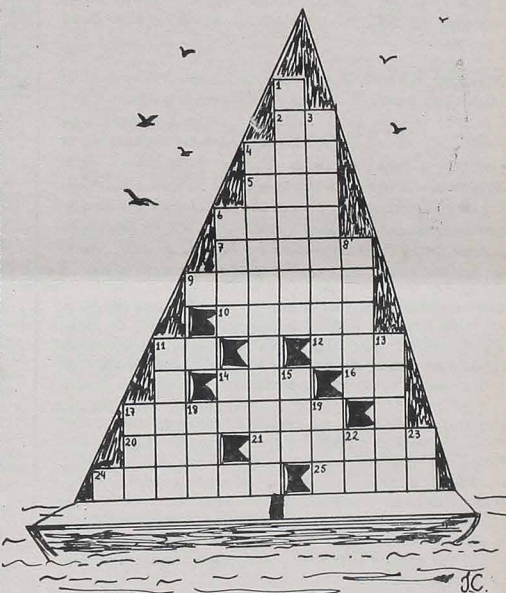


### FELICIDADE

- Veja você; eu e minha mulher vivemos durante dez anos sem uma briga, uma discussão, um bate-boca, nada!
- Que coisa extraordinária! E depois?
- Bem, depois resolvi deixar o Amazonas e voltar para casa...

### NO TRIBUNAL

- O Juiz — Você não tem vergonha: É a décima vez que vem aqui!
- O Réu — E o senhor não vem todos os dias?!



### HORIZONTAIS

- 2 — Artigo masculino plural.
- 4 — Gosta muito, dá amor.
- 5 — Abreviatura de CANONE.
- 6 — Movimento alternado e periódico das águas do mar.
- 7 — Rei do Antigo Testamento do Reino de Judá.
- 9 — Holandês.
- 10 — Fundamentos, alicerces.
- 11 — Crença religiosa.
- 12 — Lírio.
- 14 — Infusão de ervas ou outras plantas.
- 16 — Preposição A mais artigo O.
- 17 — Colorido.
- 20 — Une, prende.
- 21 — Aquilo que se dá, donativo.
- 24 — Pregoeiro, Anunciante.
- 25 — Épocas, tempos.

### VERTICAIS

- 1 — Peregrinação de caráter religioso. (plural)
- 3 — Que se pode sanear.
- 4 — De cor castanha.
- 6 — Cidade dos Moabitás que habitavam perto do sul da Palestina.
- 8 — Pessoa muito parecida com outra.
- 11 — Obra, ação, ocasião.
- 13 — Fruto da sorveira, com o qual pode-se fabricar uma espécie de bebida alcoólica.
- 14 — Centro Telegráfico, (Sigla).
- 15 — Nome de mulher.
- 17 — Igual, semelhante.
- 18 — Antigo navio redondo.
- 19 — Composição poética de caráter lírico.
- 22 — Dirigir-se para.
- 23 — Carta de baralho.

As fontes e a história do Judaísmo e do Cristianismo evidenciam a necessidade de aproximação entre judeus e cristãos, através de diálogo, inspirado por sad desejo de conhecimento recíproco e mútua compreensão;

É condição indispensável para o diálogo, da parte dos católicos, o reconhecimento da consciência, que judeus têm, de ser um povo inconfundivelmente definido por elementos religiosos e étnicos;

Não é lícito aos católicos considerar o judaísmo como uma das religiões simplesmente, porque foi através do povo judeu que se implantou o monoteísmo na humanidade;

Devem-se ao povo judeu os cinco livros da Lei, os Profetas e os demais livros sagrados, que completam as Escrituras israelitas e integram a Bíblia dos cristãos;

Não se pode considerar o judaísmo como realidade meramente social e histórica ou como reliquia de um passado já concluído, mas importa levar em conta a vitalidade do povo judeu persistente através do século, até hoje;

É condenável qualquer tipo de anti-semitismo. Por isso, seja banido da

# UNIÃO JUVENTUS INFORMA:

DEZEMBRO

DIAS 06, 07 e 08 às 20:30 horas Grande Auditório do Teatro Guaiara

Espectáculo da Escola de Ballet União Juventus

Direção do Professor e Coreógrafo Jean Vardé

# ADVENTO: TEMPO DE ESPERA E CONVERSÃO



Como em todos os anos, o mês de novembro é marcado pelo início do Ano Litúrgico, período em que a Igreja celebra o mistério da Redenção. No dia 27 de novembro inicia-se o tempo do Advento, ou o tempo de preparação para o nascimento do Salvador. João Batista fez penitência no deserto e preparou "os caminhos do Senhor". Pregou a conversão, a justiça e a verdade, proclamando a uma mudança de vida para a chegada do Messias. Os judeus estavam na expectativa de "um novo céu e de uma nova terra". Confiavam na realização próxima da profecia de Isaías que dizia: "Por isso o Senhor mesmo vos dará um sinal: eis que a jovem mulher está grávida e vai dar à luz a um filho, e lhe dará o nome Emanuel!" (Is 7,14).

O Advento é a história de Deus e do homem. É a história de Deus caminhando para o homem e do homem caminhando para Deus. Deus se despojou de si e assumiu a natureza humana, para poder estabelecer entre nós o seu Reino, por meio de Jesus Cristo. O próprio "Deus-Homem", através de sua vida, morte e Ressurreição nos dá a certeza de que a nossa vida não está perdida, pois foi salva por toda a eternidade. Mas é necessário que o homem rompa com todas as barreiras que o dividem e caminhe para a luz verdadeira que é Jesus Cristo. Precisamos receber o batismo de João, isto é, acolher sua mensagem nova e reter à luz divina, a nossa prática.

Advento é a celebração de espera. Por isso, hoje, quando já se concretizou a promessa feita ao homem da encarnação de Jesus, mistério do Amor de Deus qual deverá ser a nossa atitude? Nossa atitude deve ser como a de Maria, de humildade, autenticidade, de coragem e despojamento. Maria pronunciou o "Sim" que mudou toda a sua vida. E nos deu o maior presente que a humanidade poderia receber: "o Verbo se fez carne e habitou no meio de nós" (Jo 1,14). Aguardamos a vinda de Jesus enquanto reunimos todos os homens em torno da mesma luz. Abrimo-nos para a verdade, neste mundo de guerras, fome, jogo de interesses e dominação. Semearmos a esperança naquele que há de chegar, para nos trazer a vida. A resposta de Deus em Jesus Cristo atinge todos os indivíduos que a Ele aderirem. Assim se forma a Igreja que é uma comunidade de fé que procura testemunhar a mensagem de Deus no Cristo a todo mundo (CIC).

Frei Rozântimo A. Costa (O.F.M.)

## PAPA:

### "Armas Nucleares, são a fábrica da Morte"

Ao culminar uma conferência patrocinada pelo Vaticano, 115 dos principais cientistas do mundo declararam, no último dia 16 de novembro, que o receio de uma guerra atômica "não deve ocultar os horrores" das guerras convencionais.

Os cientistas emitiram uma declaração ao término de uma sessão bienal na academia pontifícia de ciências, na qual se discutiu o tema "a ciência e serviço da paz".

"As apavorantes destruições de uma guerra atômica, que põem em perigo toda a humanidade, não devem ocultar os horrores das chamadas guerras convencionais", disse a declaração conjunta dos cientistas. Os presentes ao encontro acrescentaram ter chegado, à conclusão de que "os imensos perigos que pesam sobre a humanidade só poderão ser evitados com a aceitação por parte de todas as nações do mundo, dos princípios morais que transcendem todo sistema e toda conjectura". A breve declaração não entrou em detalhes.

Em seu discurso perante os membros da academia, o Papa João Paulo II instou os cientistas do mundo a suspender suas tarefas em projetos voltados para a guerra, a que chamou de "fábrica de morte", e a desviar os "políticos astutos" da busca do poder a fim de colocá-los no caminho da paz.



"Ao rechaçar certos campos de investigação, inevitavelmente desviados dos propósitos letais... os cientistas do mundo deviam se unir numa disposição comum para desarmar a ciência e formar uma força produtiva para a paz", disse o Papa.

Os cientistas disseram em sua declaração que embora a ciência e a tecnologia "melhorem o destino do homem em termos de paz e justiça, podem impedir as guerras".

## Danuta representará Waleza no Nobel

O líder sindical Lech Waleza será representado por sua mulher, Danuta, em Oslo, quando da entrega do Prêmio Nobel da Paz, no próximo dia 10.

O porta-voz do governo militar polonês Jerzy Urban, confirmou que Danuta e o filho mais velho de Waleza,

Bogdan, receberam permissão para viajar a Noruega.

Waleza decidiu não ir a Oslo, achar que existia o risco de que as autoridades polonesas não permitissem que voltasse ao país. Ele também considerou impróprio viajar ao Exterior quando outros dirigentes do Sindicato Solidarnosc continuam presos.

## Ervin Bonkoski: Cidadão Honorário de Curitiba

O deputado estadual Ervin Bonkoski receberá no próximo dia 08 de dezembro, o título de "CIDADÃO HONORÁRIO DE CURITIBA".

As cerimônias terão lugar no Teatro Guaíra, com início às 18 horas da próxima quinta-feira.

Este título é um reconhecimento da Câmara Municipal de Curitiba aos trabalhos em benefício dos pobres que Ervin Bonkoski tem prestado através do rádio e, agora da política, em vinte anos de atividades. Destacou-se, sobretudo, com o seu programa radiofônico "A HORA DO ANGELUS", levado ao ar diariamente às 18 horas, pela Rádio Colombo do Paraná e que no dia de Nossa Senhora de Guadalupe, completará vinte anos de transmissão e orientação familiar.



Nas últimas eleições, Ervin foi eleito deputado estadual com a maior votação já alcançada por um parlamentar paranaense, atingindo mais de 104 mil votos.

Deve ser destacado também o seu trabalho junto à Igreja, tanto nas programações religiosas, como também suas atividades frente a diversos movimentos católicos.

Ervin Bonkoski, natural de Perdizes (hoje Videira) — Estado de Santa Catarina, nasceu a 26 de setembro de 1936. É casado com Maria do Rocio Cobbe, pai de quatro filhos, formado em Direito, Jornalismo e Ciências Contábeis e reside em Curitiba desde 1955.